NIE IGRAJ z kleszczem

wygraj z Kleszczowym Zapaleniem Mózgu

RAPORT:
CO POLACY WIEDZĄ O **KLESZCZACH I KLESZCZOWYM ZAPALENIU MÓZGU (KZM)**

OPRACOWANIE: DR TOMASZ SOBIERAJSKI

Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej
Pfizer
MEDICOVER

SPIS TREŚCI

Wstęp 5

Polacy ogółem 7

Wybrane grupy narażone na kontakt z kleszczem i KZM 13

Mieszkańcy wybranych województw 17

Komentarze eksperckie 31

WSTĘP

Uogólniona analiza socjourbanistyczna społeczeństw na świecie wskazuje bardzo wyraźnie na tendencję przenoszenia się mieszkańców wsi i małych miasteczek do wielkich miast. W wielu państwach świata miasta stają się głównymi ośrodkami życia społecznego. Przewiduje się, że za około 30 lat większość populacji na świecie będzie mieszkać w miastach. Podobne przewidywania snuto jeszcze kilkanaście lat temu dla Polski. Były ku temu podstawy, bo od lat 70., kiedy na wsi mieszkało około 70% Polaków, ludność miast wyraźnie się zwiększała aż do lat 90., kiedy proporcje uległy odwróceniu i na wsiach mieszkało tylko 30% mieszkańców Polski. Tendencja ta nie utrzymała się jednak zbyt długo. W chwili obecnej w miastach mieszka 60% mieszkańców Polski, a na wsiach 40%. Co więcej, zakłada się, że jedynymi miastami, które zanotują wzrost liczby ludności w ciągu najbliższej dekady będzie Olsztyn, Kraków i Warszawa, przy czym tylko w tej ostatniej ten wzrost będzie znaczący.

Obecnie bowiem mamy do czynienia w Polsce z bardzo dużą migracją mieszkańców miast do podmiejskich wsi, które pełnią rolę suburbiów i jako takie, otaczają duże miasta coraz szerszym kręgiem. Oprócz tego, warto zauważyć, że w dużych miastach powyżej 100 tys. mieszkańców mieszka niespełna jedna trzecia mieszkańców wszystkich miast. Pozostali mieszkają w małych miastach. Powyższe wskazania demograficzno-urbanistyczne służą zarysowaniu problemu ekspozycji Polaków na szkodliwe działania kleszczy.

Biorąc pod uwagę to, że znakomita większość z nas mieszka poza ścisłym, betonowym centrum miasta, bardzo duża grupa posiada własne ogródki, które samodzielnie pielęgnuje, jak również to, że sukcesywnie zwiększa się liczba osób posiadających zwierzę domowe, które samo w sobie jest domownikiem oraz to, że zwiększa się liczba osób uprawiających aktywność na świeżym powietrzu w parkach i lasach, problem narażenia Polaków na choroby odkleszczowe należy uznać za bardzo poważny.

Jeśli dołączymy do tego obecność kleszczy w centrach wielu dużych miast, co jest wynikiem istnienia w tych miastach tzw. korytarzy ekologicznych, czyli długich, niezagospodarowanych pasów zieleni np. wzdłuż przepływających przez miasto rzek, wyraźnie rysuje się potrzeba szeroko zakrojonej edukacji Polaków na temat tego, jak można chronić się przed kleszczami, których ukłucie może prowadzić do bardzo ciężkich chorób takich jak: borelioza, kleszczowe zapalenie mózgu czy babeszjoza.

Jednym z etapów przygotowania założeń edukacyjnych, mających na celu zwiększenie świadomości Polaków na temat zagrożenia, jakie niosą za sobą kleszcze oraz stosowania działań profilaktycznych tj. szczepienie przeciwko KZM, było przeprowadzenie szeroko zakrojonych badań na 1487 Polakach. Badania miały na celu m.in. poznanie poziomu wiedzy ludzi na temat kleszczy, poziomu strachu wobec kleszczy, wiedzy na temat tego, jak postępować, kiedy zostaniemy ukłuci, źródeł informacji na temat kleszczy. Wyniki badania skorelowano z deklarowanym przez badanych rodzajem aktywności na świeżym powietrzu, stanowiącym realne zagrożenie ukłucia przez kleszcza.

POLACY OGÓŁEM

Zdecydowana większość, bo trzy na cztery badane osoby (78%) zadeklarowały, że obawiają się kleszczy, przy czym, co trzecia osoba (37%) twierdzi, że boi się ich zdecydowanie. Co czwarty badany (22%) nie obawia się kleszczy, choć w tej grupie tylko kilka osób nie boi się ich zdecydowanie – pozostali mimo wszystko zachowują pewną rezerwę do tych pajęczaków (odpowiedzi „raczej nie).

U co czwartej osoby (24%) strach przed kleszczami jest na tyle silny, że zrezygnowała ona z tego powodu z aktywności na świeżym powietrzu. Pozostała większość (76%) deklaruje, że strach przed kleszczami, nawet jeśli się pojawia, nie sprawia, że rezygnują ze spacerów po lesie, biegania czy pracy w ogrodzie.

Wyniki badania bardzo wyraźnie wskazują na to, że główną, dominującą **przyczyną strachu przed kleszczami jest dla badanych Polaków nie sam pajęczak jako taki, a ryzyko choroby, które wiąże się z jego ukłuciem – tę przyczynę wskazało 94% badanych**. Dwie pozostałe przyczyny wskazywane przez badanych to strach przed ukłuciem (8% wskazań) oraz obrzydzenie/fobia związana z kleszczami (7% wskazań).

Czy obawia się Pani/Pan kleszczy?

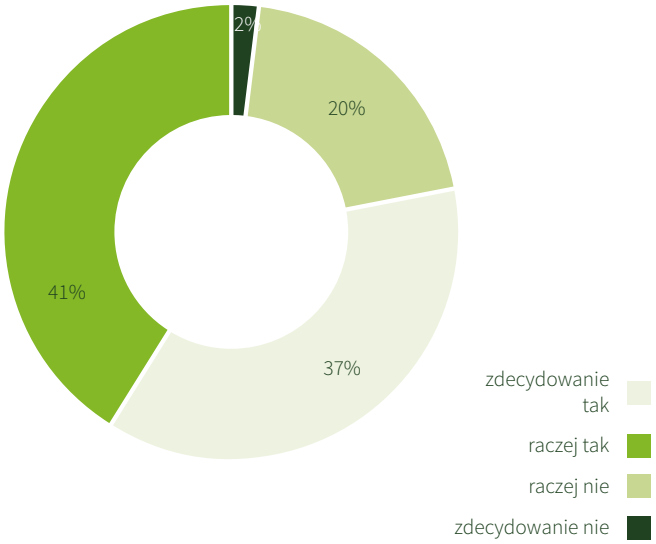

Wykres: Czy kiedykolwiek zrezygnował Pan/Pani z aktywności na świeżym powietrzu ze względu na obawę przed kleszczami?

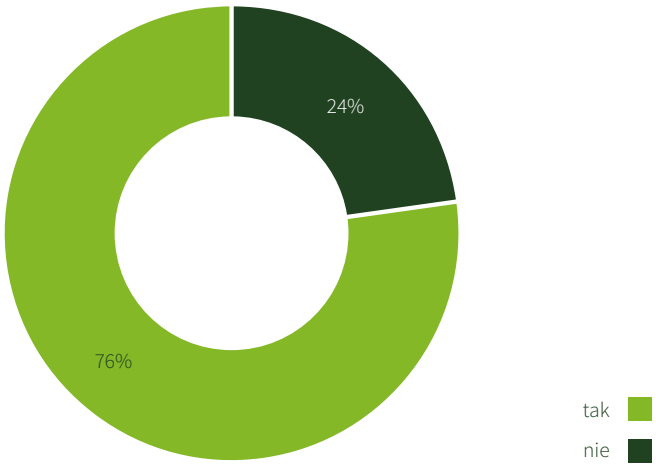

Wykres: Jakie są Pana/Pani główne przyczyny strachu przed kleszczami?

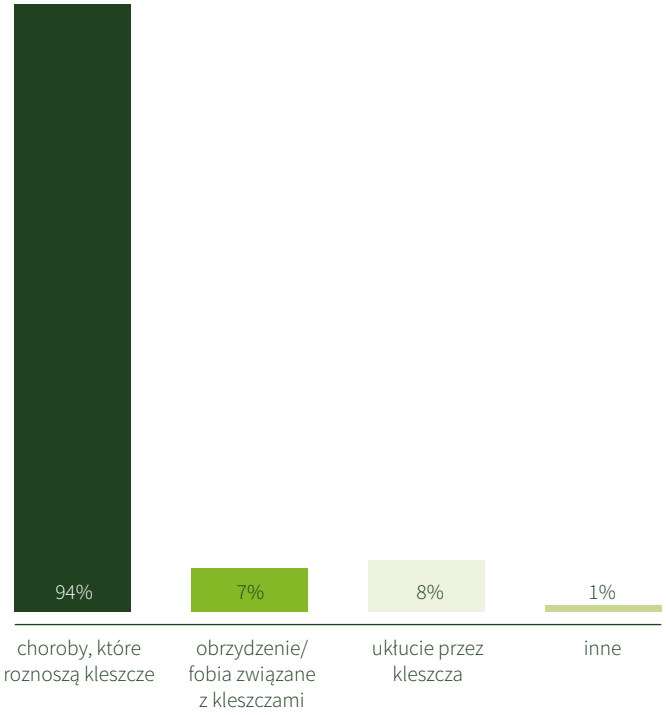

Wykres: Jak ocenia Pani/Pan swoją wiedzę na temat chorób przenoszonych przez kleszcze?

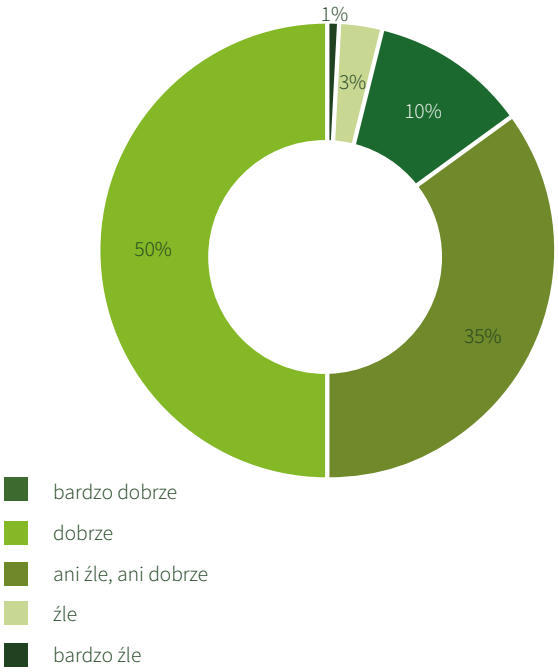

Tylko co dziesiąta badana osoba (10% wskazań) deklaruje, że ma bardzo dobrą wiedzę na temat chorób przenoszonych przez kleszcze. Co drugi badany (50%) twierdzi, że jej/jego wiedza na ten temat jest dobra, co trzeci ocenia ją jako ani dobrą, ani złą, a tylko 4% ocenia ją jako złą.

Pomimo relatywnie wysokiej wartości wskazań badanych, oceniających swoją wiedzę na temat kleszczy i chorób wywoływanych przez nie (ogółem 60% osób, które oceniają swoją wiedzę jako bardzo dobrą lub dobrą), **tylko co czwarta osoba (29%) z ogólnej liczby badanych zadeklarowała, że bardzo dobrze wie (teoretycznie i praktycznie), jak pozbyć się kleszcza w przypadku ukłucia**.

Dwie trzecie badanych (64%) stwierdziło, że ma na ten temat jakąś wiedzę, ale tylko teoretyczną, a 7%, że nie ma takiej wiedzy w ogóle.

Ta – relatywnie – nieduża grupa osób (28% ogółu badanych), wiedząca co robić w przypadku ukłucia kleszcza ma o tyle duże znaczenie, że ukłucie przez kleszcza, jak pokazują deklaracje badanych, nie jest rzadkim przypadkiem. Sześć na dziesięć badanych osób (60%) ma w swoim najbliższym otoczeniu osobę, która została ukłuta przez kleszcza. W co drugim przypadku (47%) kleszcz ukłuł psa lub kota badanej osoby, a cztery na dziesięć osób (42%) sama w przeszłości została ukłuta przez kleszcza.

Wykres: Czy wie Pani/Pan, jak pozbyć się kleszcza w przypadku ukłucia?

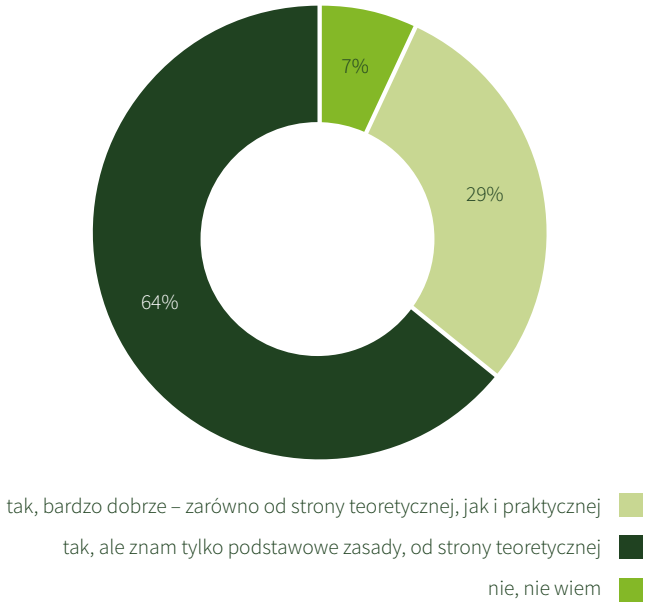

Wykres: Kto usuwał kleszcz z Pani/Pana ciała?

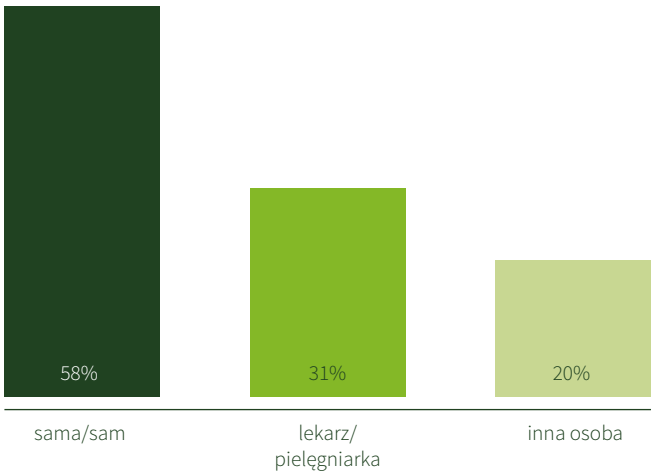

Wykres: Które ze środków bezpieczeństwa najczęściej stosuje Pan/Pani, aby zminimalizować ryzyko związane z ukłuciem przez kleszcza?

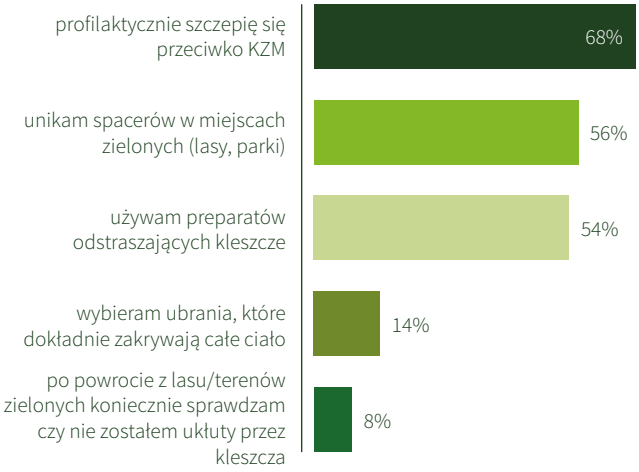

Co więcej, **ponad połowa (58%) osób z grupy, które zostały ukłute przez kleszcza samodzielnie usuwała je ze swojego ciała, a tylko trzech na dziesięciu korzystało w takiej sytuacji z fachowej pomocy lekarza i/lub pielęgniarki**. Również ponad połowa badanych (54%) samodzielnie usuwała kleszcza z ciała swojego psa lub kota, a co trzeci (35%) zwrócił się o pomoc do weterynarza.

Większość, bo dwie na trzy osoby (68%) deklarują, że zawsze po powrocie z lasu dokładnie sprawdzają, czy nie zostały ukłute przez kleszcza. Ponad połowa (56%) badanych zapobiega ukłuciu, wybierając ubrania, które zakrywają całe ciało i niemalże taka sama liczba badanych (54%) używa preparatów odstraszających kleszcze. Tylko co szósty badany (14%) deklaruje, że w obawie przed ukłuciem kleszcza rezygnuje z aktywności w lasach lub parkach, a najmniej liczna grupa (8%) profilaktycznie szczepi się przeciwko Kleszczowemu Zapaleniu Mózgu, które może wystąpić jako groźne powikłanie po ukłuciu przez kleszcza.

Wykres: Jakie środki bezpieczeństwa najczęściej stosuje Pani/Pan bezpośrednio po ukłuciu przez kleszcza?

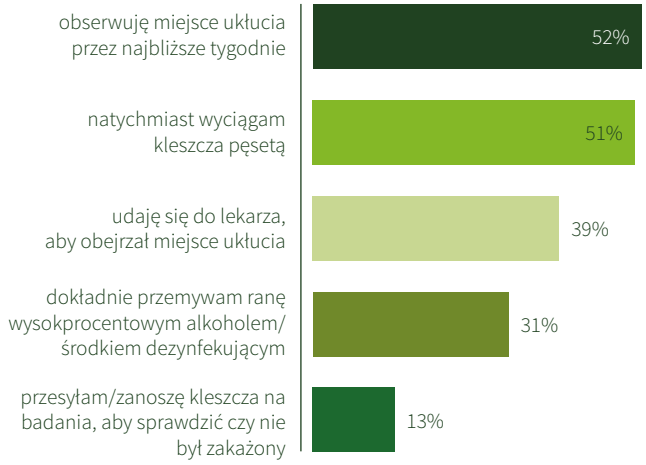

Najczęściej wskazywanymi przez badanych chorobami wywołanymi ukłuciem kleszcza jest borelioza oraz Kleszczowe Zapalenie Mózgu. Przy czym boreliozę wskazało dziewięciu na dziesięciu badanych (87%), a KZM co drugi badany (53%).

W badaniu przeprowadzonym przez IQVIVA na zlecenie organizatorów kampanii „Nie igraj z kleszczem" w czerwcu 2018 roku również 87% badanych wymieniło boreliozę jako główną chorobę przenoszoną przez kleszcze. Na KZM wskazało nieco mniej, bo 42% badanych.

Inne wskazywane przez Polaków odkleszczowe choroby to Kleszczowe Zapalenie Serca (21% wskazań), babeszjoza (17% wskazań) oraz WZW typu C (7% wskazań), a także gorączka Q (7% wskazań).

Dwie trzecie badanych (65%) deklaruje, że słyszało kiedykolwiek o KZM. **Co trzecia osoba (35%) jednak nie słyszała o KZM w ogóle.** Osoby, które słyszały o KZM jako najczęstszy objaw zakażenia podawały gorączkę – 47% wskazań; inne podawane objawy to silny ból głowy (25%), wymioty (10%), bóle mięśni (9%). W grupie osób deklarujących znajomość odkleszczowej choroby, jaką jest KZM 71% wie, że można się przed nią uchronić dzięki szczepieniu ochronnemu. Co trzecia osoba (32%) twierdzi, że można się przed nią uchronić stosując antybiotykoterapię, a **co ósma osoba w tej grupie (12%) uważa, że nie ma żadnego sposobu na to, żeby uchronić się przed KZM**.

Wykres: Które z poniższych chorób są Pani/Pana zdaniem przenoszone przez kleszcze?

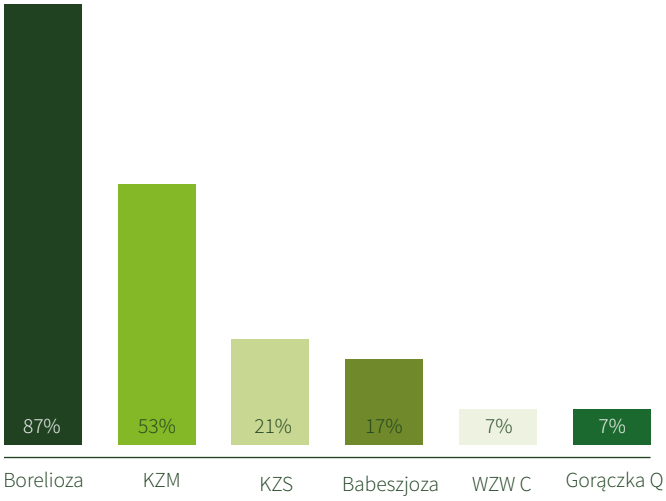

Wykres: Proszę wskazać sposoby, dzięki którym można ochronić się przed KZM?

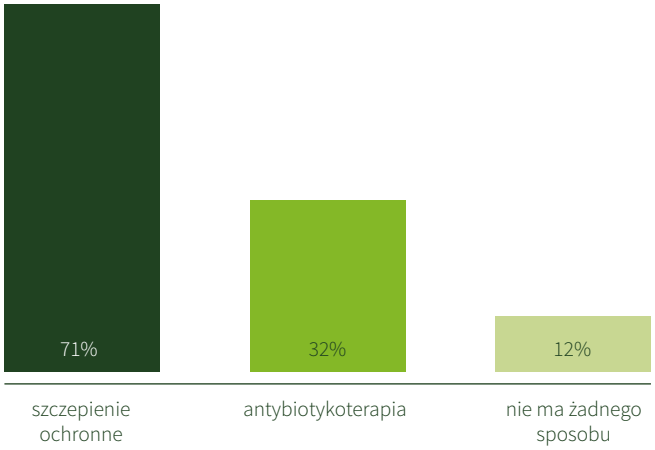

We wspomnianym wyżej badaniu IQVIVA zbliżona procentowo grupa (73%) zadeklarowała, że słyszała o możliwości zaszczepienia się przeciwko KZM. Przy czym szczepienie wykonało tylko 2% badanych, choć jedna trzecia (36%) rozważała zaszczepienie. Zamiar wykonania szczepienia zadeklarował co czwarty badany (23%), przy czym tylko co dwudziesty (5%) zadeklarował, że zrobi to na pewno. Co czwarta badana osoba (24%) nie jest zdecydowana.

Analiza wyników badań pozwala na wyodrębnienie trzech głównych źródeł informacji na temat kleszczy i chorób, które są przez nie wywoływane. Interesujące jest to, że żadne z tych źródeł nie ma wyraźnej przewagi procentowej nad pozostałymi. Są to, zgodnie z liczbą wskazań: rodzina i znajomi (49%), artykuły popularno-naukowe (48%) oraz programy telewizyjne (46%). Nieco niżej, choć nadal wysoko jako źródło wiedzy o kleszczach uplasowały się medyczne opracowania i publikacje naukowe (40%). Co czwarta badana osoba (27%) zadeklarowała, że wiedzę na temat chorób wywoływanych przez ukłucia kleszczy czerpie z mediów społecznościowych, np. z Facebooka.

WYBRANE GRUPY NARAŻONE NA KONTAKT Z KLESZCZEM I KZM

Kleszczy obawiają się nieco częściej ***osoby uprawiające ogród*** i ***właściciele psów*** (83% wskazań „zdecydowanie tak" i 82% „raczej tak") niż ***osoby aktywnie fizycznie (biegacze***) i ***lubiące spędzać czas na łonie natury*** (79% wskazań „zdecydowanie tak" i 80% „raczej tak"). Żadna z wyróżnionych grup nie jest bardziej niż inna skłonna do rezygnacji z aktywności na świeżym powietrzu w obawie przed kleszczami – we wszystkich grupach średnio co czwarta, piąta osoba (23%-25%) kiedykolwiek zrezygnowała z ruchu na świeżym powietrzu z tego względu. Podobnie jak dla ogółu badanych, tak i dla czterech wyróżnionych grup największą przyczyną strachu przed kleszczami jest to, że roznoszą one choroby – tę odpowiedź wskazała we wszystkich grupach zbliżona liczba respondentów (94%-96%).

Wykres: Czy obawia się Pani/Pan Kleszczy?

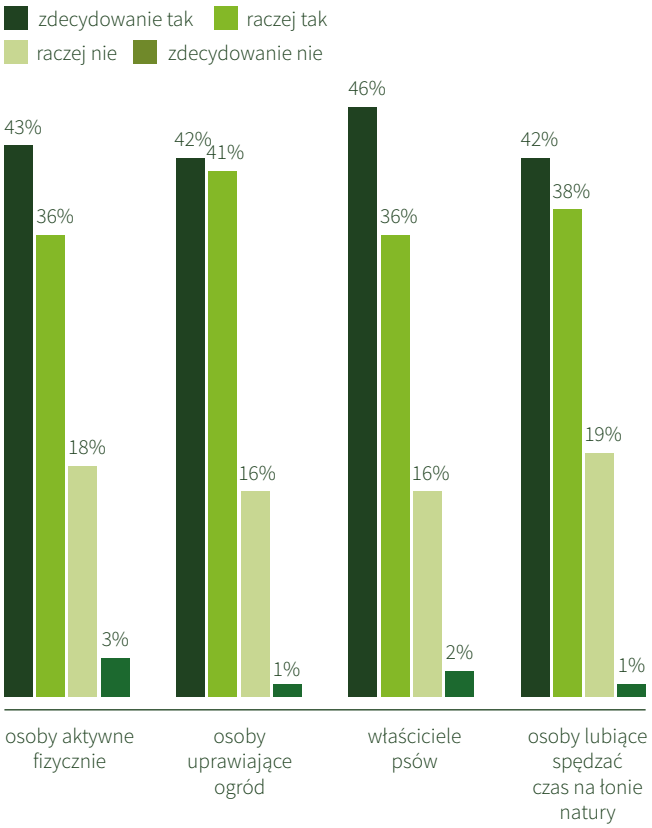

Wykres: Czy kiedykolwiek zrezygnował Pan/Pani z aktywności na świeżym powietrzu ze względu na obawę przed kleszczami?

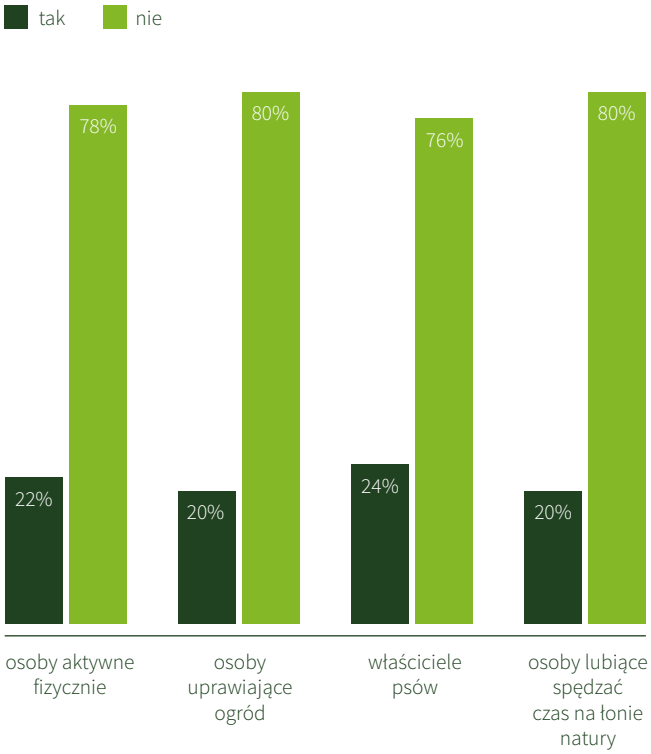

Wykres: Jakie są Pana/Pani główne przyczyny strachu przed kleszczami?

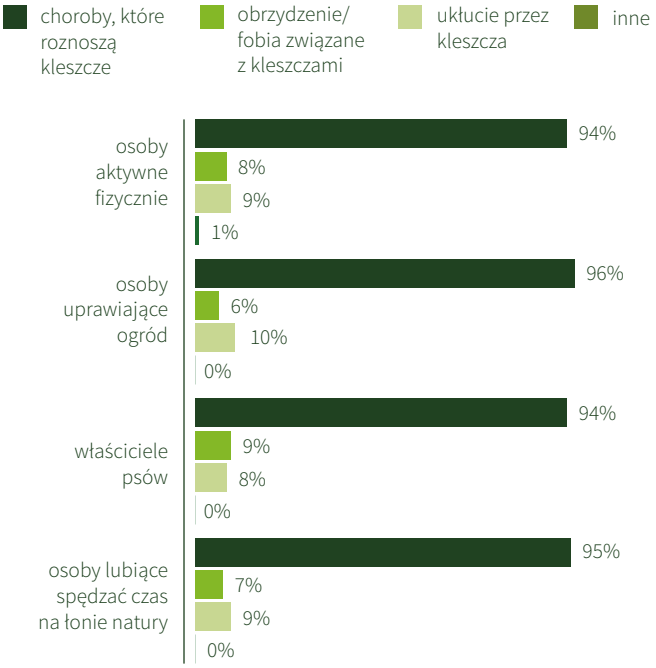

Wykres: Kto usuwał kleszcz z Pani/Pana ciała?

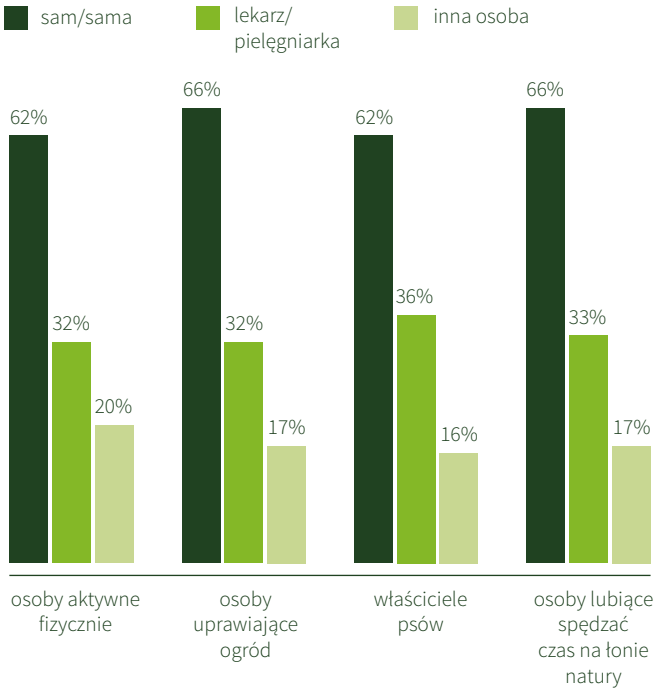

Przedstawiciele wyróżnionych grup dość wysoko oceniają swoją wiedzę na temat chorób przenoszonych przez kleszcze, przy czym nieznacznie mniejszą wiedzę na ten temat – w porównaniu z innymi grupami deklarują ***osoby aktywnie fizycznie***. W tej grupie 67% ocenia ją jako „bardzo dobrą" lub „dobrą". Dla porównania na takim poziomie swoją wiedzę ocenia 72% ***osób uprawiających ogród*** 73% ***właścicieli psów*** i 72% ***lubiących spędzać czas na łonie natury.***

Największą wiedzę, zarówno teoretyczną, jak i praktyczną dotyczącą tego, jak pozbyć się kleszcza w przypadku ukłucia mają ***właściciele psów*** (40% wskazań) oraz ***osoby uprawiające ogród*** (38% wskazań). Nieco mniejszą wiedzę mają ***lubiące spędzać czas na łonie natury*** (37%), a najmniejszą ***osoby aktywnie fizycznie (biegacze***) (32%). Jest to o tyle ważne, ponieważ – jak deklarują badani – kleszcze w wyborze ludzi, którzy uprawiają aktywność fizyczną są egalitarne i niemalże

taka sama liczba ***osób aktywnych fizycznie (biegaczy***) została ukłuta przez kleszcze (46%) jak ***osób uprawiających ogród i lubiących spędzać czas na łonie natury*** (49% dla każdej z grup).

Nieco rzadziej z ukłuciem kleszczy mieli do czynienia ***właściciele psów*** (43%), choć oni, co zrozumiałe, najczęściej spośród innych grup spotykają się z ukłuciem przez kleszcze psa lub kota (61% wskazań, średnio 9 punktów procentowych więcej niż pozostałe wyróżnione grupy badanych).

Samodzielnie kleszcze usuwają ze swojego ciała nieco częściej ***osoby lubiące spędzać czas na łonie natury i osoby uprawiające ogród*** (66% wskazań) niż ***osoby aktywnie fizycznie*** i ***właściciele psów*** (62% wskazań dla każdej z grup). Wśród tych osób, które samodzielnie usuwały kleszcze psu lub kotu przewodzą badani z grupy ***lubiących spędzać czas na łonie natury*** (66% wskazań), a najrzadziej sami podejmują się tego ***osoby aktywnie fizycznie (biegacze***) (57% wskazań).

Wykres: Kto usuwał kleszcza z Pani/Pana psa?

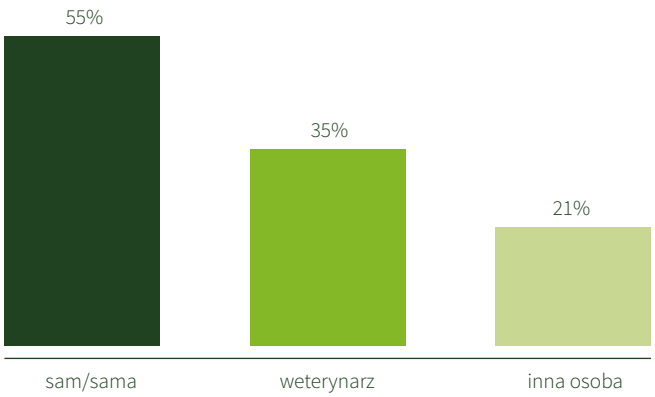

Wykres: Które ze środków bezpieczeństwa najczęściej stosuje Pan/Pani, aby zminimalizować ryzyko związane z ukłuciem przez kleszcza?

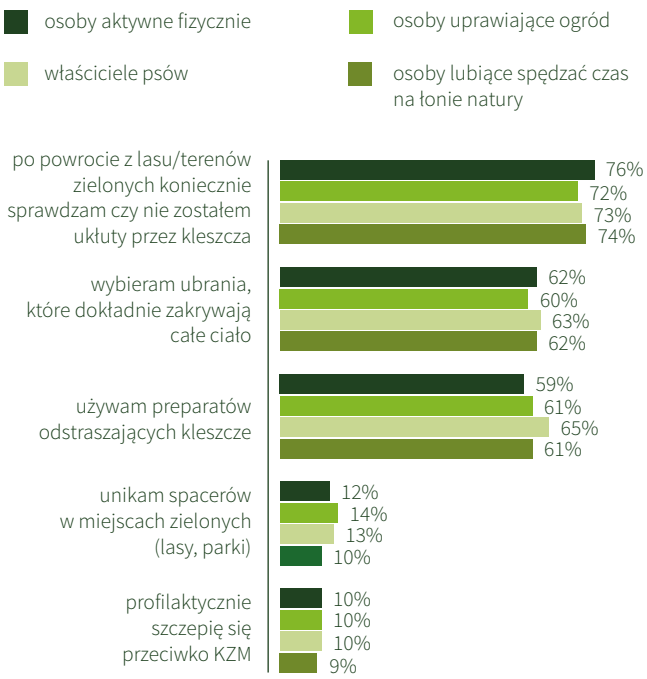

Co ciekawe ***właściciele psów*** najczęściej – w porównaniu z innymi grupami – proszą o pomoc w wyciągnięciu kleszcza lekarza, jeśli chodzi o kleszcza, który ukłuł ich lub weterynarza, w przypadku, kiedy kleszcz ukłuł ich psa lub kota.

Każda z wyróżnionych grup niemalże w takim samym stopniu stosuje środki bezpieczeństwa, które mają zminimalizować ryzyko związane z ukłuciem przez kleszcza, czyli po powrocie z terenów zielonych (lasu, parku, ogrodu) sprawdza, czy nie została ukłuta, wybiera ubranie, które zakrywa całe ciało oraz używa preparatów odstraszających kleszcze.

Badani w wybranych grupach w niemalże równym stopniu wskazali na to, że najczęstszymi chorobami przenoszonymi przez kleszcze jest borelioza, KZM oraz KZS. Jedynie w przypadku babeszjozy pojawiło się wyraźne odchylenie u ***Właścicieli psów***. W tej grupie tę chorobę wskazał co czwarty badany (25%), w pozostałych grupach tę chorobę wskazywało średnio 18% badanych.

O Kleszczowym Zapaleniu Mózgu słyszały najczęściej ***osoby aktywnie fizycznie (biegacze***) (74% wskazań) oraz ***osoby lubiące spędzać czas na łonie natury*** (72% wskazań), nieco rzadziej ***osoby uprawiające ogród*** (68% wskazań), a najrzadziej ***właściciele psów*** (63% wskazań). ***Osoby aktywnie fizycznie (biegacze***) nieco częściej niż pozostałe grupy wskazywali jako główny objaw KZM gorączkę. Niemniej blisko trzy czwarte w każdej z badanych grup wskazało, że przez KZM można się ochronić stosując szczepienie ochronne, co trzecia osoba wskazywała na leczenie przy pomocy antybiotykoterapii.

Źródła wiedzy na temat kleszczy i chorób, które są wywoływane to w wyróżnionych grupach głównie: rodzina i znajomi, artykuły popularno-naukowe, programy telewizyjne oraz opracowania i publikacje naukowe. Na każdy z rodzajów tych źródeł wskazywał średnio co drugi badany w każdej z grup. Niewielkie różnice pomiędzy grupami dotyczą kolejności (pod względem liczby wskazań) źródeł, z których czerpią wiedzę. Dla ***osób aktywnych fizycznie (biegacze***) na pierwszym miejscu są rodzina i znajomi oraz artykuły popularno-naukowe, dla ***osób uprawiających ogród*** artykuły oraz programy telewizyjne, dla ***Właścicieli psów*** artykuły oraz medyczna prasa fachowa, podobnie jak dla ***osób lubiących spędzać czas na łonie natury.***

Wykres: Które z poniższych chorób są Pani/Pana zdaniem przenoszone przez kleszcze?

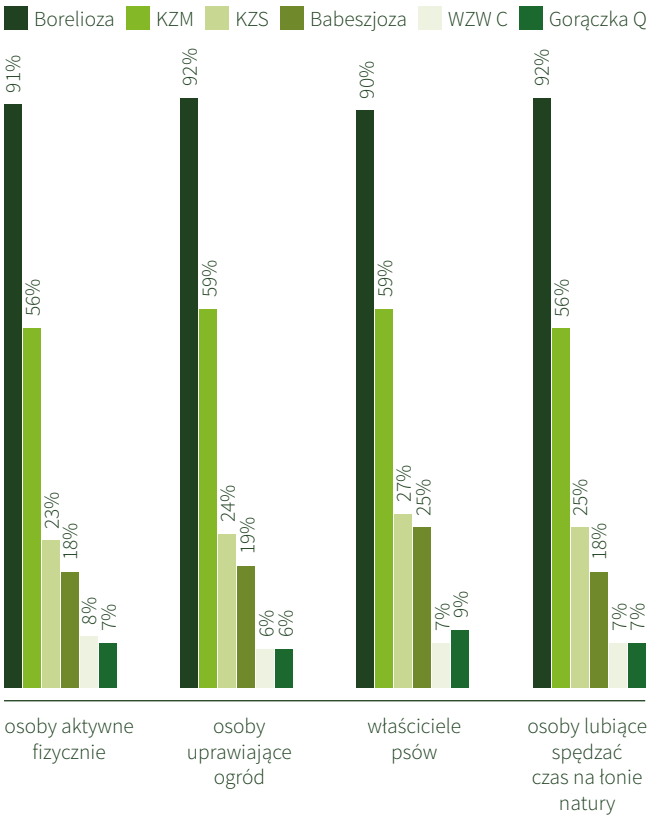

MIESZKAŃCY WYBRANYCH WOJEWÓDZTW

Największy strach przed kleszczami deklarują badani z województwa śląskiego i podlaskiego. W województwie śląskim kleszczy boi się 84% badanych, a w podlaskim 81% badanych. Należy również zaznaczyć, że w województwie podlaskim jest największy odsetek (41%) osób, które boją się kleszczy „zdecydowanie". Dla porównania w województwie pomorskim, gdzie strach przed kleszczami jest najmniejszy, pajęczaków obawia się 7 na 10 osób (71%).

W pozostałych województwach strach przed kleszczami jest zbliżony do ogólnej krajowej i oscyluje w proporcjach 78% obawiających się kleszczy vs. 22% nieobawiających się kleszczy.

Strach przed kleszczami był przyczyną tego, że część badanych zrezygnowała z aktywności na świeżym powietrzu. Relatywnie najczęściej wskazywali na to mieszkańcy województwa podlaskiego, w którym podobnie jak w innych wo-

Wykres: Czy obawia się Pani/Pan kleszczy?

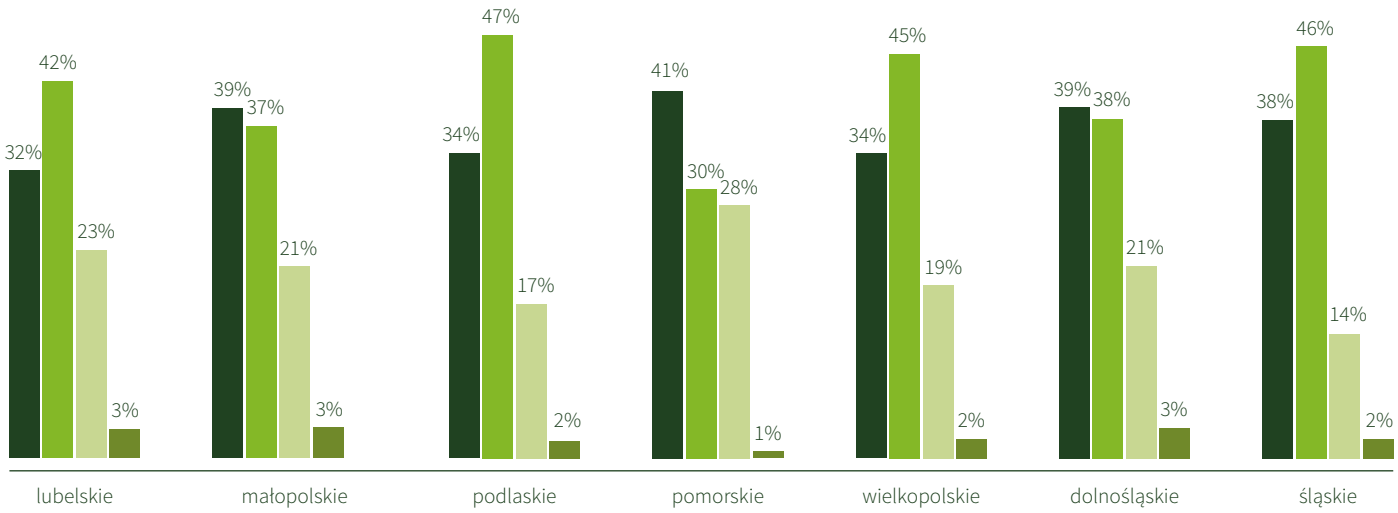

jewództwach z aktywności fizycznej na świeżym powietrzu rezygnował co czwarty badany (28%), a najrzadziej mieszkańcy województwa śląskiego, gdzie z aktywności z powodu pajęczaków rezygnował niespełna co piąty badany (19%). Ten ostatni wskaźnik jest o kilka punktów procentowych poniżej średniej krajowej, która wynosiła 23%.

Główną, wskazywaną przez badanych przyczyną strachu przed kleszczami są choroby, które roznoszą kleszcze. Strach ten jest najsilniejszy w województwie wielkopolskim i śląskim (po 96% wskazań), a najsłabszy w województwie podlaskim (91% wskazań). Kolejnymi przyczynami strachu przed kleszczami jest sam fakt ukłucia przez kleszcza oraz obrzydzenie. Jednak wskazania w obu tych kategoriach były średnio o dziesięć razy rzadsze niż strach przed chorobami odkleszczowymi. Ukłucia przez kleszcza obawiają się najbardziej mieszkańcy województwa lubelskiego i śląskiego (po 10% wskazań), a najrzadziej województwa wielkopolskiego (4% wskazań). Obrzydzenie wobec kleszczy było wskazywane najczęściej przez mieszkańców województwa dolnośląskiego (13%) i występowało średnio dwa razy częściej niż w przypadku mieszkańców innych województw, gdzie wskazania te oscylowały w granicach 7%.

W ponad połowie województw (małopolskim, pomorskim, śląskim i dolnośląskim) dwie trzecie badanych zadeklarowała, że ma dobrą wiedzę na temat kleszczy. Przy czym w województwie pomorskim co szósta osoba (16%) zadeklarowała, że jej wiedza na temat kleszczy jest „bardzo dobra" i jest to wyraźnie najwyższy wskaźnik ze wszystkich województw przy średniej krajowej na poziomie 11%. Najrzadziej najwyższe noty z wiedzy na temat kleszczy wystawiali sobie mieszkańcy województwa podlaskiego i wielkopolskiego (po 7% wskazań).

Wykres: Jakie są Pana/Pani główne przyczyny strachu przed kleszczami?

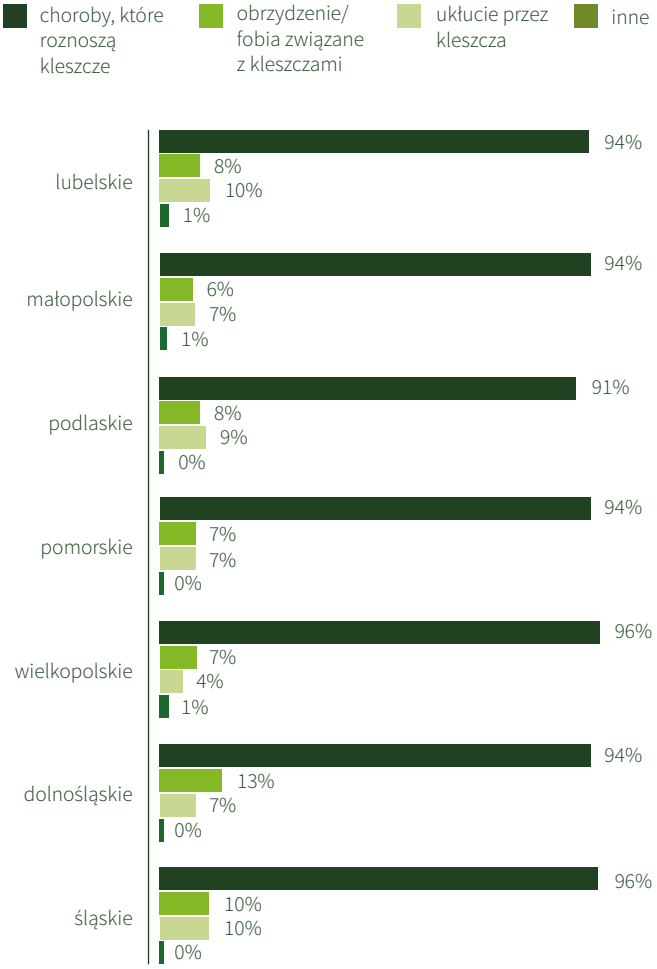

Wiedzę na temat kleszczy mieszkańcy poszczególnych województw czerpią przede wszystkim z czterech źródeł: od rodziny i znajomych (najczęściej mieszkańcy województwa śląskiego – 59%, a najrzadziej mieszkańcy województwa małopolskiego i pomorskiego – po 45%), z artykułów popularno-naukowych (najczęściej mieszkańcy województwa śląskiego – 52%, a najrzadziej województwa lubelskiego – 45%), z programów telewizyjnych (najczęściej mieszkańcy województwa śląskiego – 53%, a najrzadziej mieszkańcy województwa małopolskiego – 42%) oraz z opracowań i publikacji medycznych (najczęściej mieszkańcy województwa śląskiego – 43%, a najrzadziej mieszkańcy województwa małopolskiego i podlaskiego – po 37%).

Ukłucie przez kleszcze z autopsji zna ponad połowa badanych mieszkańców województwa pomorskiego (54% wskazań) i blisko co drugi mieszkaniec województwa małopolskiego (48% wskazań) oraz województwa dolnośląskiego (47%). Najmniejsza liczba ukłuć przez kleszcze spotkała badanych mieszkańców województwa wielkopolskiego i lubelskiego – ukłuty przez kleszcza został tam co trzeci badany (odpowiednio 34% i 35% wskazań). Dużo częściej spotykanym przypadkiem było ukłucie przez kleszcza psa lub kota badanych osób. W co drugim przypadku miało to miejsce w województwie małopolskim (54%), lubelskim (49%), pomorskim (47%) i śląskim (47%). Natomiast średnio 2 na 3 osoby badane ze wszystkich województw znają kogoś, osobę z bliskiego otoczenia, która została ukłuta przez kleszcza.

Z osób, które zostały ukłute przez kleszcze większość usuwała je ze swojego ciała samodzielnie, przy czym różnice we wskazaniach w poszczególnych województwach w tym przypadku są znaczące. W województwie lubelskim, podlaskim i wielkopolskim kleszcza ze swojego ciała usuwała

Wykres: Czy wie Pani/Pan, jak pozbyć się kleszcza w przypadku ukłucia?

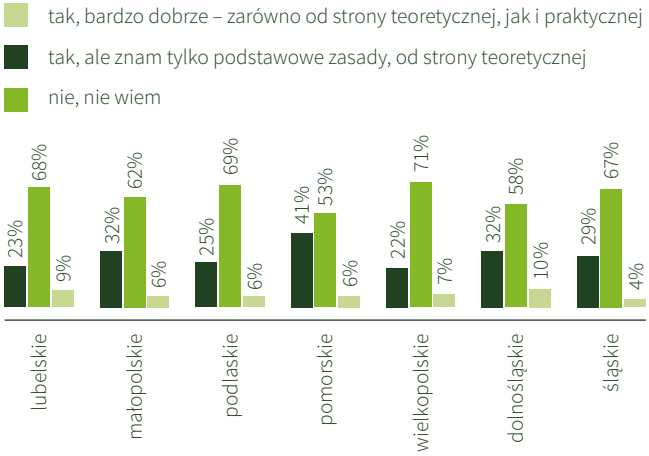

średnio co druga osoba. Ale w pozostałych województwach (małopolskim, pomorskim, dolnośląskim i śląskim) kleszcze ze swojego ciała usuwały 2 na 3 osoby. Z pomocy lekarza/pielęgniarki przy wyciąganiu kleszczy korzystało 4 na 10 badanych w województwach: lubelskim, podlaskim i śląskim (odpowiednio: 38%, 39%, 40%), co trzecia osoba w województwach: wielkopolskim i dolnośląskim (odpowiednio: 32%, 35%), a najrzadziej z tej pomocy korzystali mieszkańcy województw: małopolskiego i pomorskiego (odpowiednio 22% i 23%).

Z ciał swoich pupili: psów i kotów, kleszcze samodzielnie wyraźnie częściej usuwali mieszkańcy województwa wielkopolskiego, małopolskiego i pomorskiego. W tych wojewódz-

twach robiło to 2 na 3 badanych (odpowiednio 66%, 64% i 62%). W pozostałych badanych województwach kleszcze z ciał zwierząt domowych samodzielnie usuwa średnio co druga osoba. Z pomocy weterynarza przy wyciąganiu kleszczy z ciał psów i kotów korzystają najczęściej mieszkańcy województwa wielkopolskiego i podlaskiego (po 40%), a najrzadziej mieszkańcy województwa małopolskiego – co czwarty badany (27%).

Ażeby uchronić się przed ukłuciem kleszczy badani stosują trzy główne metody: kontrola ciała, zakrywające ciało ubrania oraz stosowanie repelentów. Ciało po spacerze w lesie, w parku najczęściej kontrolują mieszkańcy województwa pomorskiego – robi to 3 na 4 badanych mieszkańców tego województwa (73%). Najrzadziej kontrolują ciało po powrocie z terenów zielonych mieszkańcy województwa lubelskiego (62%). Ubrania dokładnie zakrywające ciało na wycieczki do parku, lasu jako formę ochrony przed ukłuciem kleszczy wybierają najczęściej mieszkańcy województw: wielkopolskiego i dolnośląskiego (odpowiednio 60% i 61%), a najrzadziej mieszkańcy województw: pomorskiego i małopolskiego (odpowiednio 52% i 53%). Repelenty stosują najczęściej mieszkańcy województwa dolnośląskiego (59%), a najrzadziej mieszkańcy województwa pomorskiego (51%).

Profilaktyczne szczepienie przeciwko KZM wybiera co dziewiąty mieszkaniec województwa podlaskiego (11%) i co dziesiąty mieszkaniec województwa małopolskiego (10%). Najrzadziej szczepionkę jako formę ochrony przez KZM wybierają mieszkańcy województwa pomorskiego (6%), przy ogólnej liczbie 8% szczepiących się z całej puli badanej.

We wszystkich badanych województwach średnio co druga osoba deklaruje, że po ukłuciu przez kleszcza obserwuje miejsce ukłucia przez najbliższe tygodnie – z jednym wyjątkiem; w województwie pomorskim robi to 2 na 3 badanych (63%). Do natychmiastowego wyciągnięcia kleszcza pęsetą przyznają się najczęściej mieszkańcy województw: pomorskiego i małopolskiego (odpowiednio 59% i 57%), a najrzadziej mieszkańcy województwa lubelskiego (46%). Po ukłuciu przez kleszcza wizytę lekarzowi składają najczęściej mieszkańcy województwa dolnośląskiego (46%), a najrzadziej mieszkańcy województwa małopolskiego (30%). Miejsce ukłucia alkoholem przemywają najczęściej mieszkańcy województwa pomorskiego (37%), a najrzadziej mieszkańcy województwa wielkopolskiego (26%).

Najczęstszą chorobą, przenoszoną przez kleszcze, na którą wskazywali badani była borelioza, a w dalszej kolejności KZM oraz dalej KZS i babeszjoza. Boreliozę wskazali najczęściej mieszkańcy województwa śląskiego (95%), a najrzadziej mieszkańcy województwa podlaskiego (82%). Kleszczowe Zapalenie Mózgu jako chorobę odkleszczową wskazał średnio co drugi mieszkaniec każdego z województw – bez znaczących różnic procentowych we wskazaniach pomiędzy województwami. Kleszczowe Zapalenie Serca wskazywał średnio co piąty badany. Przy czym na KZS wskazał co czwarty mieszkaniec województwa pomorskiego (24%) i co siódmy województw: dolnośląskiego i śląskiego (po 18%). Przy czym trzeba pamiętać, że wynik odnoszą się tylko do wiedzy badanych i nie koniecznie pokrywają się z faktycznymi danymi medycznymi.

O KZM deklaratywnie najczęściej słyszeli badani z województwa pomorskiego – 3 na 4 osoby (72%), a najrzadziej mieszkańcy województwa śląskiego – tylko co druga osoba (53%). W pozostałych województwach (z wyjątkiem dolnośląskiego, w którym o KZM słyszało 58% badanych), o KZM słyszały 2 na 3 badane osoby. Zdaniem badanych KZM objawia się przede wszystkim wysoką gorączką – ten objaw wskazywali najczęściej mieszkańcy województw: wielkopolskiego i dolnośląskiego (po 55%), a najrzadziej mieszkańcy województwa lubelskiego (43%). Drugi najczęściej wskazywany objaw zakażenia wirusem KZM wskazywanym przez badanych to silny ból głowy, najczęściej podawany przez mieszkańców województwa lubelskiego (29%), a najrzadziej przez badane osoby z województwa wielkopolskiego (21%).

Wykres: Które z poniższych chorób są Pani/Pana zdaniem przenoszone przez kleszcze?

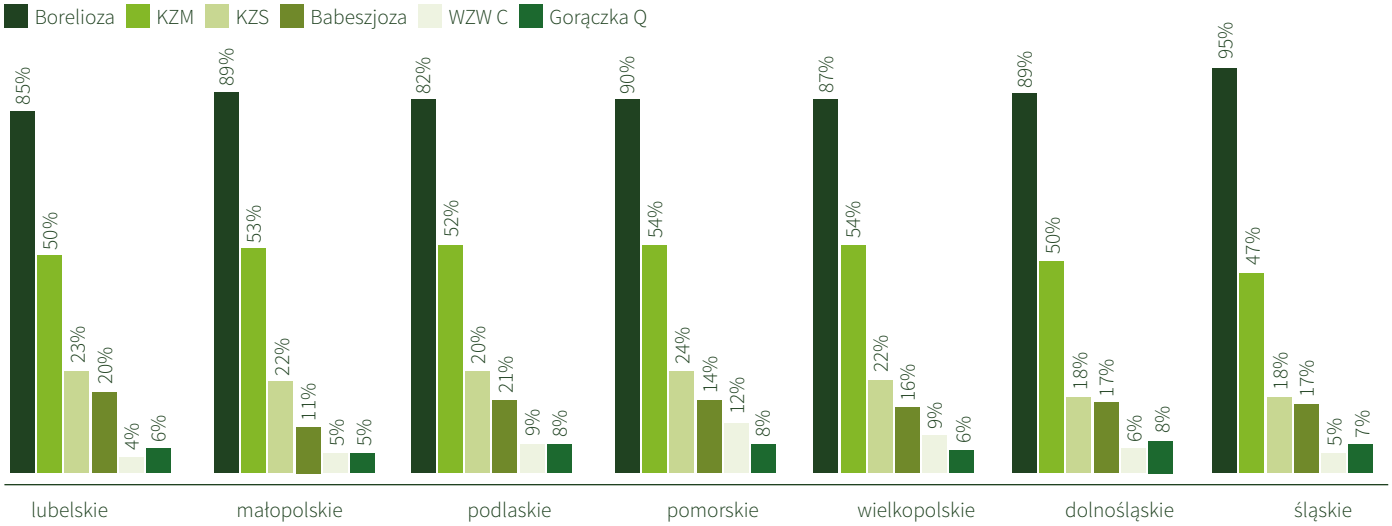

Wykres: Czy słyszała Pani/słyszał Pan kiedykolwiek o Kleszczowym Zapaleniu Mózgu?

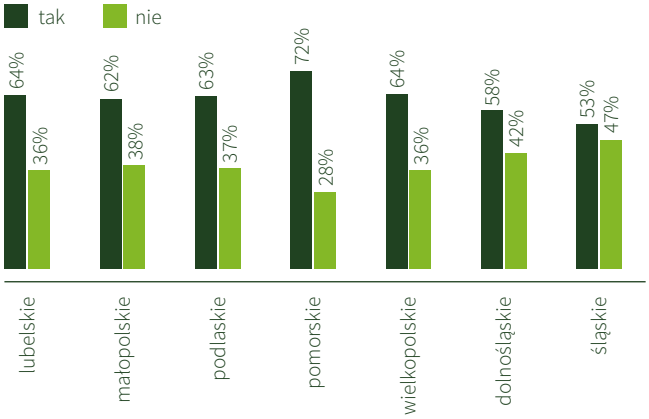

Większość badanych mieszkańców województw ma świadomość tego, że przez KZM można się uchronić, wykonując szczepienie profilaktyczne. Przy czym największa świadomość tego jest w województwie śląskim – u 8 na 10 badanych osób (80%), a najmniejsza w województwie małopolskim – 2 na 3 osoby (odpowiednio 67%). W województwach podlaskim i lubelskim wiedzę tę ma 7 na 10 osób (odpowiednio 69% i 70%), a w pozostałych województwach: pomorskim, dolnośląskim i wielkopolskim – 3 na 4 osoby (odpowiednio 77%, 76% i 75%).

LUBELSKIE

Mieszkańcy tego województwa w porównaniu z mieszkańcami innych województw:

- Najbardziej (obok woj. śląskiego) ze wszystkich obawiają się ukłucia przez kleszcza
- Najrzadziej czerpią wiedzę na temat kleszczy z artykułów popularno-naukowych
- Najrzadziej (obok woj. wielkopolskiego) znają ukłucie kleszcza z autopsji
- Najrzadziej kontrolują swoje ciało pod kątem kleszczy po powrocie z terenów zielonych
- Najczęściej usuwają kleszcze ze swojego ciała samodzielnie
- Najrzadziej wyciągają samodzielnie kleszcze pęsetą
- Najrzadziej wskazują wysoką gorączkę jako główny objaw KZM
- Najczęściej wskazują silne bóle głowy jako jeden z głównych objawów KZM

MAŁOPOLSKIE

Mieszkańcy tego województwa w porównaniu z mieszkańcami innych województw:

- Najrzadziej (obok woj. pomorskiego) korzystają z informacji od rodziny i znajomych jako źródeł wiedzy na temat kleszczy
- Najrzadziej korzystają z programów telewizyjnych jako źródeł wiedzy na temat kleszczy
- Najrzadziej korzystają z publikacji medycznych jako źródeł wiedzy na temat kleszczy
- Najczęściej (obok woj. pomorskiego i dolnośląskiego) znają ukłucie kleszcza z autopsji
- Najczęściej wskazywali, że przez kleszcze został ukłuty ich pies lub kot
- Najrzadziej (obok woj. pomorskiego) korzystali z pomocy lekarzy przy wyciąganiu kleszczy
- Najczęściej (obok woj. wielkopolskiego i pomorskiego) wyciągali kleszcze z ciał psów i kotów samodzielnie
- Najrzadziej korzystali z pomocy weterynarza przy wyciąganiu kleszczy z ciał psów i kotów
- Najrzadziej (obok woj. pomorskiego) stosują ubrania zakrywające całe ciało jako ochronę przed ukłuciem kleszczy
- Najczęściej (obok woj. podlaskiego) mieszkańcy szczepią się przeciwko KZM

- Najczęściej (obok woj. pomorskiego) wyciągają kleszcze samodzielnie pęsetą
- Najrzadziej po ukłuciu kleszcza konsultują się z lekarzem
- Mają najniższą świadomość tego, że przed KZM można się uchronić wykonując szczepienie

PODLASKIE

Mieszkańcy tego województwa w porównaniu z mieszkańcami innych województw:

- Najbardziej (obok woj. śląskiego) boją się kleszczy, przy czym największa grupa w tym województwie boi się kleszczy „zdecydowanie"
- Najczęściej w obawie przed kleszczami rezygnują z aktywności na świeżym powietrzu
- Uważają, że mają najwyższą wiedzę (obok woj. wielkopolskiego) na temat kleszczy
- Najrzadziej (obok woj. małopolskiego) korzystają z publikacji medycznych jako źródeł wiedzy na temat kleszczy
- Najczęściej (obok woj. lubelskiego i śląskiego) korzystają z pomocy lekarza/pielęgniarki przy wyciąganiu kleszczy
- Najczęściej (obok woj. wielkopolskiego) korzystają z pomocy weterynarza przy wyciąganiu kleszczy z ciał psów i kotów
- Najczęściej (obok woj. małopolskiego) szczepią się przeciwko KZM
- Najrzadziej wskazują boreliozę jako chorobę odkleszczową

POMORSKIE

Mieszkańcy tego województwa w porównaniu z mieszkańcami innych województw:

- Najmniej boją się kleszczy
- Najliczniej deklarują, że mają „bardzo dobrą" wiedzę na temat kleszczy
- Najrzadziej (obok woj. małopolskiego) korzystają z informacji od rodziny, znajomych, jako źródeł wiedzy na temat kleszczy
- Najliczniej znają ukłucie kleszcza z autopsji
- Najrzadziej (obok woj. małopolskiego) korzystali z pomocy lekarza/pielęgniarki przy wyciąganiu kleszczy
- Najczęściej (obok woj. wielkopolskiego i małopolskiego) wyciągali samodzielnie kleszcze z ciał psów i kotów
- Najczęściej kontrolują swoje ciała po aktywności w terenach zielonych
- Najrzadziej (obok woj. małopolskiego) stosują odzież zakrywającą całe ciało jako formę ochrony przed kleszczami
- Najrzadziej stosują repelenty jako formę ochrony przed kleszczami
- Najrzadziej szczepią się przeciwko KZM
- Najczęściej obserwują miejsce po ukłuciu kleszcza

- Najczęściej przemywają miejsce po ukłuciu kleszcza alkoholem
- Najczęściej wskazują KZS jako jedną z głównych chorób odkleszczowych
- Najliczniej zadeklarowali, że słyszeli o KZM

WIELKOPOLSKIE

Mieszkańcy tego województwa w porównaniu z mieszkańcami innych województw:

- Najbardziej (obok woj. śląskiego) boją się chorób przenoszonych przez kleszcze
- Najrzadziej (obok woj. podlaskiego) wystawiali sobie najwyższe noty z wiedzy na temat kleszczy
- Najrzadziej (obok woj. lubelskiego) znają ukłucie kleszcza z autopsji
- Najczęściej (obok woj. małopolskiego i pomorskiego) usuwali samodzielnie kleszcze z ciał swoich psów i kotów
- Najczęściej (obok woj. podlaskiego) korzystali z pomocy weterynarza przy wyciąganiu kleszczy z ciał psów i kotów
- Najczęściej (obok woj. dolnośląskiego) wybierają odzież zakrywającą całe ciało jako formę ochrony przez ukłuciem kleszcza
- Najrzadziej przemywają miejsce po ukłuciu kleszcza alkoholem
- Najczęściej (obok woj. dolnośląskiego) wskazywali wysoką gorączkę jako objaw KZM
- Najrzadziej wskazywali silny ból głowy jako objaw zakażania wirusem KZM

DOLNOŚLĄSKIE

Mieszkańcy tego województwa w porównaniu z mieszkańcami innych województw:

- Czują największe obrzydzenie do kleszczy
- Najczęściej (obok woj. pomorskiego i małopolskiego) znają ukłucie kleszcza z autopsji
- Najczęściej (obok woj. wielkopolskiego) wybierają odzież zakrywającą całe ciało jako formę ochrony przed ukłuciem kleszcza
- Najczęściej stosują repelenty jako formę ochrony przed ukłuciem kleszcza
- Najczęściej konsultują się z lekarzem po ukłuciu przez kleszcza
- Najrzadziej (obok woj. śląskiego) wskazują na KZS jako chorobę odkleszczową
- Najczęściej (obok woj. wielkopolskiego) wskazywali na wysoką gorączkę jako główny objaw zakażenia KZM

ŚLĄSKIE

Mieszkańcy tego województwa w porównaniu z mieszkańcami innych województw:

- Najbardziej (obok woj. podlaskiego) boją się kleszczy
- Najrzadziej z powodu strachu przed kleszczami rezygnują z aktywności fizycznej na świeżym powietrzu w terenach zielonych
- Najbardziej (obok woj. wielkopolskiego) boją się chorób przenoszonych przez kleszcze
- Najczęściej korzystają z informacji od rodziny znajomych jako źródeł wiedzy na temat kleszczy
- Najczęściej korzystają z artykułów popularno-naukowych jako źródeł informacji na temat kleszczy
- Najczęściej korzystają z programów telewizyjnych jako źródeł informacji na temat kleszczy
- Najczęściej korzystają z publikacji medycznych jako źródeł informacji na temat kleszczy
- Najczęściej wskazywali boreliozę jako główną chorobę odkleszczową
- Najrzadziej (obok woj. dolnośląskiego) wskazywali KZS jako chorobę odkleszczową
- Deklaratywnie najrzadziej słyszeli o KZM
- Mają największą świadomość tego, że przed KZM można się uchronić dzięki profilaktycznemu szczepieniu

KOMENTARZ PROF. DR HAB. N. MED. JOANNA ZAJKOWSKA

Przeprowadzone badania są bardzo interesujące. Obejmują osoby narażone na pokłucia kleszczy, w trakcie biegania, spacerów z psem, zajmowania się ogrodem czy choćby okazjonalnymi wycieczkami do lasu. Znajomość zagrożenia jest powszechna, wszyscy wiedzą że pokłucie kleszcza niesie za sobą ryzyko choroby. Natomiast wiedza o chorobach i ich skutkach, zapobieganiu w badanych grupach jest różna, tak samo jak wiedza co do sposobu bezpiecznego usuwania kleszczy.

Wyniki badań są bardzo ważne bo pozwolą na ukierunkowanie i zróżnicowanie informacji kierowanej do poszczególnych grup. O ile właściciele psów wydaje się dysponują największą wiedzą, ze względu na częste usuwanie kleszczy, jak i choroby zagrażające ich podopiecznym, wydaje się że mniej troszczą się o własna ochronę i zdrowie. Z kolei biegacze, sportowcy trenujący w terenie, powinni większą uwagę przywiązywać do własnej ochrony, ponieważ rozgrzane, spocone ciało jest szczególnie wyczuwane nawet z pewnej odległości przez niewidzącego kleszcza. Ogrodnicy z kolei przyzwyczajeni do stałych warunków własnego ogrodu, nie zawsze zwracają uwagę na możliwość przyniesienia intruzów-kleszczy przez ptaki, wiewiórki i inne drobne zwierzęta.

O ile respondenci wiedza o istnieniu chorób odkleszczowych, z których borelioza jest najbardziej znana, tak dokładniejsza wiedza o możliwych chorobach wydaje się być mniejsza. Bardzo istotna jest różnica miedzy chorobami, z których borelioza jest znacznie częstsza, ale zapobieganie jak i leczenie jest znacznie prostsze, niż kleszczowego zapalenia mózgu co prawda występującego rzadziej i na określonych terenach, jednak przebiegu choroby nie da się przewidzieć ani leczyć poza łagodzeniem jej skutków. Warto wiedzieć, że można jej zapobiec poprzez szczepienie.

Optymizmem może napawać fakt, że lęk przed ukłuciem kleszcza nie zniechęca do aktywności na świeżym powietrzu, w ogrodach czy lesie, jednak wiedza o możliwych zagrożeniach, a przede wszystkim o profilaktyce powinna być szeroko dostępna i upowszechniana.

KOMENTARZ DR HAB. N. MED. ERNEST KUCHAR

Komentowane badanie dotyczące wiedzy i podejścia Polaków do kleszczy i chorób odkleszczowych jest aktualne i reprezentatywne, gdyż zostało zrealizowane w styczniu bieżącego roku przez wyspecjalizowaną agencję SW RESEARCH na grupie 1030 dorosłych mieszkających w Polsce. Wśród ankietowanych znalazły się również osoby spędzające dużo czasu na świeżym powietrzu z racji hobby lub zainteresowań i z tego powodu narażone na atak kleszczy: biegacze, właściciele psów, osoby uprawiające ogródki i działki oraz osoby, które często chodzą na spacery w plenerze.

Wyniki ankiety wskazują, że kleszcze budzą duże zainteresowanie społeczne i wywołują silne negatywne emocje, przede wszystkim obawę – trzy czwarte ankietowanych deklarowało, że boi się kleszczy, w tym co trzecia osoba boi się ich „zdecydowanie". Jedynie co czwarty ankietowany zadeklarował, że kleszczy się nie lęka, ale najczęściej określał swój brak obaw w mało zdecydowany sposób jako „raczej nie". Strach przed kleszczami jest na tyle silny, że co czwarta osoba zrezygnowała aktywności na świeżym powietrzu by uniknąć narażenia na te pajęczaki. Na szczęście trzy czwarte badanych uważa, że jest w stanie kontrolować swoje emocje i nie rezygnuje ze zdrowych aktywności na świeżym powietrzu. Kleszczy najbardziej obawiają się właściciele psów oraz osoby zaangażowane w pracę w ogródku, mniej osoby uprawiające biegi przełajowe oraz spacerowicze.

Ankieta wykazała, że Polacy boją się nie tyle kleszczy, co chorób przenoszonych przez te stawonogi (ponad 90% ankietowanych). Ankietowani ocenili, że posiadają co najmniej dobrą wiedzę na temat chorób przenoszonych przez kleszcze. Poprawnie wskazali na boreliozę oraz kleszczowe zapalenie mózgu jako najważniejsze i najczęściej przenoszone choroby przez kleszcze. Wśród ankietowanych zdarzają się jednak błędne przekonania w rodzaju: że kleszcze przenoszą WZW typu C czy kleszczowe zapalenie serca. Osoby trenujące biegi przełajowe znacznie więcej wiedzą na temat kleszczowego zapalenie mózgu, co prawdopodobnie wynika z ich wykształcenia – moda na aktywność fizyczna dotyczy głównie młodego, wykształconego pokolenia Polaków.

Zdecydowana większość, ponad 70% badanych, którzy znali kleszczowe zapalenie mózgu, wie także, że tej choroby można uniknąć dzięki szczepieniom ochronnym, jednak zaszczepił się niewielki odsetek.

Wnioski jakie płyną z badania wskazują z jednej strony na potrzebę edukacji w dziedzinie chorób przenoszonych przez kleszcze, z drugiej na konieczność likwidacji barier w dostępności do szczepienia. Potrzeba edukacji wynika z niedostatecznej wiedzy polskiego społeczeństwa, co udokumentowało badanie, natomiast na konieczność likwidacji barier wskazuje niski odsetek zaszczepionych wśród osób, które wiedziały dostatecznie dużo na temat kleszczowego zapalenia mózgu. Oznacza, to, że sama wiedza nie wystarcza do zmiany zachowań na pro-zdrowotne. Potrzebne jest kształtowanie właściwych postaw przez szkołę, system ochrony zdrowia, władze sanitarne i media. Trzeba społeczny bierny lęk przed kleszczami zamienić na chęć skutecznej ochrony przed KZM za pomocą szczepień. Uważam, że potrzebne są ułatwienia w dostępie do szczepień np. przez możliwość zaszczepienia przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej czy objęcie szczepionek refundacją, gdyż dla osób w gorszej sytuacji finansowej koszt szczepienia może być realną przeszkodą. Wreszcie niezbędne są skuteczne zachęty do działania np. w postaci przykładu celebrytów czy akcji szczepień organizowanych przed wakacjami.

KOMENTARZ DR INŻ. ANNA WIERZBICKA

Moim zdaniem duży odsetek badanych boi się kleszczy, większy niż w naszych badaniach z 2016 roku, ale wtedy badaliśmy konkretną grupę społeczną. Zasmuca mnie fakt, iż 25% z tych osób rezygnuje z przebywania na świeżym powietrzu – w ten sposób robią sobie przecież krzywdę, bo korzyści z ruchu na świeżym powietrzu jest więcej niż zagrożeń ze strony kleszczy.

Dla mnie pozytywna jest informacja, iż ponad 90% respondentów wie, że to nie maleńki kleszcz jest groźny, ale choroby jakie może przenosić.

Niestety mimo tej świadomości tylko 8% szczepi się przeciw KZM. Ponad połowa pytanych stosuje środki ochrony osobistej – ale druga połowa nie i tu wciąż jest miejsce na edukację i podnoszenie świadomości Polaków. Zresztą tylko co 10ty badany uważa, że ma bardzo dobrą wiedze na temat kleszczy, mam nadzieję, że ten odsetek jest w rzeczywistości większy –pytanie odnosiło się do własnej oceny wiedzy, a nie weryfikowało jej. Mam nadzieję, że prawidłowo na pytania o kleszcze odpowiedziałoby więcej respondentów.

Dziwi mnie, iż tylko 60% respondentów miało styczność z kleszczem. Może nie zauważyli nimf czy larw? A może ja mam zachwiany ogląd, bo w okresie wiosenno-letnim prawie co dziennie znajduję na sobie kleszcze po powrocie z lasu. Ale przecież leśnicy są szczególnie narażeni.

Zwiększa się świadomość Polaków na temat istnienia KZM, jednak wciąż ponad 1/3 nie słyszała o takiej chorobie. Również 1/3 ma zupełnie błędny pogląd na temat leczenia tej choroby – przez co może ją bagatelizować.

Połowa pytanych czerpie wiedzę o znajomych i rodziny – to pokazuje, jak bardzo ważny jest kontakt naukowców i lekarzy z społeczeństwem i że jest sens pikników naukowych i zajęć popularyzatorskich w czasie których można porozmawiać osobiście o zagrożeniach.

O KAMPANII

Ogólnopolska kampania społeczno-edukacyjna „Nie igraj z kleszczem. Wygraj z Kleszczowym Zapaleniem Mózgu", realizowana jest od 2017 roku.

Jej celem, jest podniesienie świadomości społeczeństwa na temat zagrożenia jakim jest kleszczowe zapalenie mózgu [KZM], poinformowanie o możliwościach profilaktyki tj. szczepień ochronnych oraz zachęcenie osób z grup najbardziej narażonych na zakażenie przez kleszcze do zaszczepienia się, w celu zapobiegania groźnym dla życia i zdrowia skutkom KZM. Intencją organizatorów kampanii jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na kleszczowe zapalenie mózgu, które jest drugą po boreliozie najbardziej popularną i groźną chorobą przenoszona przez kleszcze w Polsce.

Kampania jest skierowana do osób, które w okresie wiosenno-letnim i prowadzanych aktywności na łonie natury [także w obrębie miast] są narażeni na ukłucia przez kleszcze. Odbiorcami kampanii będą także osoby, które w czasie wiosenno-letnim podróżują w regiony występowania zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu, a także osób, które z racji wykonywanych czynności w wolnym czasie są zagrożone zachorowaniem na KZM.

Na kampanię składają się m.in. ogólnopolska kampania informacyjna, badanie świadomości nt. kleszczy i KZM, Zielony Miesiąc KZM w ramach których odbędzie się cykl spotkań z mediami w Warszawie i wybranych miastach w Polsce, a także eventy edukacyjne dla mieszkańców największych miast dot. KZM i kleszczy, w których prowadzone będą aktywności edukacyjne. Kulminacyjnym punktem kampanii jest powołanie Ogólnopolskiego Dnia Świadomości KZM.

Badanie CO POLACY WIEDZĄ O KLESZCZACH I KZM zostało przeprowadzone w ramach kampanii „Nie igraj z kleszczem" przez Instytut SW Research w 2018 roku na próbie N=1430.

Organizatorami kampanii jest Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej, Fundacja Aby Żyć i Pfizer. Partnerem wspierającym jest Medicover.

OGÓLNOPOLSKI
DZIEŃ ŚWIADOMOŚCI KZM
(KLESZCZOWEGO ZAPALENIA MÓZGU)

Preambuła: Zważywszy na informacje dotyczące wzrostu dynamiki zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu [KZM] w całej Europie oraz narastający problem zdrowotny, jakim są powikłania neurologiczne po zapaleniu mózgu, działając z inicjatywy organizacji pacjentów, ośrodków naukowych oraz instytucji zajmujących się zdrowiem publicznym deklarujemy powołanie **Ogólnopolskiego Dnia Świadomości KZM [Kleszczowego Zapalenia Mózgu]**, który obchodzony będzie **30 marca** każdego roku.

Uzasadnienie: W ostatnich latach obserwowany jest niepokojący wzrost liczby kleszczy w Europie i Polsce, a tym samym zwiększenie liczby zachorowań na groźne choroby odkleszczowe. Spośród nich szczególnie niebezpieczne jest kleszczowe zapalenie mózgu [KZM], które może mieć bardzo poważne konsekwencje zdrowotne. KZM jest chorobą na którą nie ma leku, powodującą poważne objawy neurologiczne [m.in. zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, porażenia nerwów, zaburzenia pamięci lub zaburzenia świadomości], które dotykają jednego na 10 chorych[1].

Według dostępnych danych w naszym kraju co roku rejestruje się 150-350 zachorowań na KZM. Jednak jak wynika z badań prowadzonych m.in. przez NIZP-PZH i Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, zachorowania zgłoszone przez lekarzy stanowią tylko część wszystkich przypadków. Ponadto ostatnie badania prowadzone przez NIZP-PZH wykazały, że w większości regionów Polski, lekarze nie mogą potwierdzić przyczyny zapaleń opon mózgowo-rdzeniowych między innymi z powodu dużych kosztów badań serologicznych oraz konieczności przesyłania próbek do trzech laboratoriów w Polsce[2].

W Polsce świadomość zagrożenia KZM nadal wymaga działań w dziedzinie edukacji społecznej i medycznej. Jak wynika z badań przeprowadzonych w styczniu 2019 roku dwie trzecie badanych (65%) deklaruje, że słyszało kiedykolwiek o KZM. Co trzecia osoba (35%) jednak nie słyszała o KZM w ogóle. W grupie osób deklarujących znajomość odkleszczowej choroby, jaką jest KZM 71% wie, że można się przed nią uchronić dzięki szczepieniu ochronnemu. Jednak co trzecia osoba (32%) twierdzi, że można się przed nią uchronić stosując antybiotykoterapię, a co ósma osoba w tej grupie (12%) uważa, że nie ma żadnego sposobu na to, żeby uchronić się przed KZM.[3]

Kleszczowe zapalenie mózgu [KZM] to ciężka choroba zakaźna, ośrodkowego układu nerwowego przenoszona przez kleszcze, wywoływana przez wirus RNA z grupy Flaviviridae. Do zakażenia człowieka najczęściej dochodzi w wyniku ukłucia przez zakażonego kleszcza oraz może dojść przy spożywaniu mleka lub produktów mlecznych nie poddanych pasteryzacji pochodzących od zakażonych zwierząt. KZM jest chorobą sezonową ze względu na aktywność kleszczy w miesiącach marzec-listopad. Jak dotąd nie ma skutecznych leków przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu. Leczenie polega na postępowaniu objawowym: stosowaniu leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych, zmniejszających ciśnienie wewnątrzczaszkowe, a w ciężkich przypadkach również kortykosteroidów. Jedynym sposobem jest zapobieganie zakażeniu wirusem KZM poprzez unikanie ukłucia przez kleszcza oraz szczepienia ochronne.

Inicjatywa powołania **Ogólnopolskiego Dnia Świadomości KZM [Kleszczowego Zapalenia Mózgu]** ma w szczególny sposób zwracać uwagę na istotny problem zdrowotny, jakim jest kleszczowe zapalenie mózgu w Polsce i zachęcać do podejmowania działań profilaktycznych w zakresie przeciwdziałania jednej z najgroźniejszych chorób odkleszczowych.

Inicjatorzy: Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej, Fundacja Aby Żyć, Pfizer, Medicover.

1 WHO. State of the art of the new vaccines: Research & Development 2003. Dostęp 10 02 2018 http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/69348/1/WHO_IVB_06.01_eng.pdf

2 PZH – http://szczepienia.pzh.gov.pl/wiekszosc-zachorowan-na-kleszczowe-zapalenie-mozgu-nie-jest-wykrywana-w-polsce/

3 Badanie zostało zrealizowane w dniach 17.01-24.01.2019 przez agencję SW RESEARCH metodą wywiadów on-line (CAWI) na panelu internetowym SW Panel.

NIE IGRAJ z kleszczem

wygraj z Kleszczowym Zapaleniem Mózgu

KLESZCZOWE ZAPALENIE MÓZGU [KZM]

groźna choroba odkleszczowa

Już co szósty kleszcz może być zakażony wirusem KZM.[1]

Liczba osób zakażonych wirusem w Polsce wzrasta, a faktyczna liczba zakażonych jest niedoszacowana.[2, 3]

Wystarczy kilka minut – można zarazić się praktycznie od razu w momencie ukłucia przez zakażonego kleszcza (wirusy KZM bytują w gruczołach ślinowych kleszczy).

KZM PRZEBIEGA W DWÓCH ETAPACH:[4]

1

Objawy grypopodobne: gorączka oraz ból głowy, ból mięśni i stawów.

2

Objawy neurologiczne: gorączka, ból głowy, nudności, drgawki, porażenie kończyn i mięśni dźwigających głowy, mięśni oddechowych, zaburzenia świadomości, a nawet śpiączka.

SKUTKI ZDROWOTNE

Zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu, co może prowadzić do niepełnosprawności, a nawet śmierci.[5]

LECZENIE

Nie ma skutecznego leku na KZM, a chorobę leczy się tylko objawowo.[6]

PROFILAKTYKA

Szczepienia niemal w 100% chronią przed zachorowaniem na KZM.

[1] Kleszcze przenoszą chorobę ośrodkowego układu nerwowego, kleszczowe zapalenie mózgu (KZM). Wywołującym ją wirusem zakażonych jest 3–15 proc. populacji kleszczy w Polsce. Dostęp 10 02 2018 http://www.medonet.pl/zdrowie/zdrowie-dla-kazdego,kleszcz--ukaszenie--borelioza--czy-latwo-zachorowac-,artykul,1722040,2.html
[2] Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego. Państwowy Zakład Higieny. Dostęp 10 02 2018 http://wwwold.pzh.gov.pl/oldpage/epimeld/2016/Ch_2016.pdf
[3] Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego. Państwowy Zakład Higieny, Większość zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu nie jest wykrywana w Polsce , dostęp 24.01.2019 http://szczepienia.pzh.gov.pl/wiekszosc-zachorowan-na-kleszczowe-zapalenie-mozgu-nie-jest-wykrywana-w-polsce/
[4] WHO. State of the art of the new vaccines: Research & Development 2003. Dostęp 10 02 2018 http://apps.who.int/iris/bitstream/10665/69348/1/WHO_IVB_06.01_eng.pdf // [5] Süss J. Tick-borne encephalitis 2010: Epidemiology, risk areas, and virus strains in Europe and Asia-An overview. Ticks Tick Borne Dis 2011; 2: 2–15
[6] Kaiser R. Tick-borne encephalitis. Infect Dis Clin North Am 2008; 22: 561–75 // [7] Zajkowska J. Objawy oraz leczenie najczęstszych postaci boreliozy z Lyme.W:Vademecum wybranych chorób odzwierzęcych w środowisku leśnym. Poznań 2012 (https://www.kleszcze.info.pl/choroby-odkleszczowe)
[8] WHO. State of the art of the new vaccines: Research & Development 2003 // [9] ECDC.Factsheet for experts.https://ecdc.europa.eu/en/disease-vectors (https://www.kleszcze.info.pl/o-kleszczach) // [10] NIZP-PZH https://bit.ly/2FOdg7s // [11] kleszcze.info.pl

NAJBARDZIEJ NIEBEZPIECZNE CHOROBY PRZENOSZONE PRZEZ KLESZCZE?

RÓŻNICE

BORELIOZA[7]		KZM[8]
może prowadzić do powikłań neurologicznych, zapalenia stawów lub mięśnia sercowego.	OBJAWY	atakuje ośrodkowy układ nerwowy, może powodować zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu, prowadząc do niepełnosprawności, a nawet śmierci.
Jedynym zabezpieczeniem jest szybkie usunięcie wkłutego kleszcza (przed upływem 12 h).	PROFILAKTYKA	Przed chorobą można zabezpieczyć się poprzez SZCZEPIENIE ochronne.
CHOROBA BAKTERYJNA – jest leczona antybiotykami.	LECZENIE	CHOROBA WIRUSOWA – nie ma leku na KZM, chorobę leczy się tylko objawowo.

CO MUSISZ WIEDZIEĆ O KLESZCZACH[9]

W POLSCE WYSTĘPUJE 19 GATUNKÓW KLESZCZY, ale najczęściej ludzi atakują: kleszcz pospolity i łąkowy.

OD MARCA DO LISTOPADA tyle może trwać aktywność kleszczy.

SĄ NOSICIELAMI GROŹNYCH WIRUSÓW, BAKTERII I PIERWOTNIAKÓW. 2 najgroźniejsze choroby odkleszczowe to borelioza i kleszczowe zapalenie mózgu (KZM).

TEMPERATURA 5-7°C to wtedy kleszcze wychodzą na żer i stają się groźne.

ŻYJĄ TEŻ W MIASTACH w miejskich parkach, przydomowych ogródkach.

ŻYJĄ W TRAWIE I NISKICH ZAROŚLACH, wchodzą na liście, lubią też miejsca przejściowe między dwoma różnymi typami roślinności: lasy graniczące z łąkami, polany, błonia nad stawami i jeziorami oraz zagajniki z zaroślami.

JAK CHRONIĆ SIĘ PRZED UKŁUCIEM KLESZCZA?[10]

- W lesie noś ubranie zakrywające całe ciało.
- Wybieraj jasne kolory ubrań, które ułatwiają dostrzeżenie kleszcza.
- Stosuj środki odstraszające kleszcze.
- Uważaj w lasach i na łąkach.
- Po pobycie na terenach zielonych dokładnie obejrzyj całe ciało i wytrzep ubranie.
- Zaszczep się przeciw KZM.

W RAZIE UKŁUCIA...[11]

- Natychmiast usuń kleszcza, najlepiej za pomocą pęsety.
- Chwyć go jak najbliżej skóry i pewnym, ale delikatnym ruchem wyciągnij.
- Ranę po kleszczu należy zdezynfekować wodą utlenioną lub spirytusem salicylowym.
- Miejsce ukłucia obserwuj przez najbliższe tygodnie. Jeśli pojawi się rumień, obrzęk, wysypka lub objawy grypowe udaj się do lekarza.

PP-PFE-POL-0022

Konsultacja merytoryczna: prof. dr hab. n. med. Joanna Zajkowska oraz dr inż. Anna Wierzbicka

NIE IGRAJ z kleszczem

wygraj z Kleszczowym Zapaleniem Mózgu

PP-PFE-POL-0031